



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(165)**

15. posiedzenie  
Komisji Spraw Zagranicznych  
i Integracji Europejskiej  
w dniu 20 marca 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o europejskich radach zakładowych oraz sposobach informowania pracowników i konsultacji z pracownikami w przedsiębiorstwach i grupach przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym (cd.).
2. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 04)*

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącej Zbigniew Kulak)*

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Witam państwa, witam zaproszonych gości.

Proszę wybaczyć, jeśli będą jakieś drobne techniczne potknięcia, ale w roli przewodniczącego występuję w tej kadencji po raz pierwszy. Pani senator Grabowska jest za granicą.

Ponieważ w związku z tą konkretną ustawą spotykamy się po raz kolejny, a terminy powodują, że musimy się do tej ustawy ustosunkować, proponuję rozpocząć obrady.

Równocześnie trwają posiedzenia innych komisji senackich, w związku z czym jest bardzo duża szansa, że w trakcie posiedzenia będą dochodzić następni senatorowie.

Tematem posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o europejskich radach zakładowych oraz sposobach informowania pracowników i konsultacji z pracownikami w przedsiębiorstwach i grupach przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym. Jak już wspomniałem, ustawa ta była tematem wstępnej dyskusji w ubiegłym tygodniu, ale ze względu na szereg zastrzeżeń i wątpliwości, które się pojawiły, komisja postanowiła spotkać się ponownie w dniu dzisiejszym.

Witam zaproszonych gości, pana Dągmira Długosza i panią Barbarę Skulimowską z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz panią Joannę Szychowską z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Proszę państwa, w ciągu ostatniego tygodnia zaistniały pewne fakty, które mogą nam trochę ułatwić procedowanie, dlatego że ta sama ustawa trafiła pod obrady dwóch innych komisji – Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która w druku nr 74A przedstawiła dwanaście poprawek do tej ustawy, oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która w druku nr 74B zgłosiła sześć kolejnych poprawek. Zostaliśmy też zaopatrzeni w dwie opinie na temat tej ustawy: opinię profesora Ludwika Florka i doktora Skoczyńskiego oraz opinię profesora doktora habilitowanego Jerzego Wrątnego. Nie wiem, czy panowie są dziś wśród nas. Nie.

Po zapoznaniu się z tymi opiniami pozwolę sobie wyrazić własny pogląd w tej sprawie. Otóż gdybyśmy mieli analizować opinię pana profesora Florka rzetelnie, zdanie po zdaniu, to oczywiście nie byłibyśmy w stanie ustosunkować się do tej ustawy w dniu dzisiejszym, bo po prostu jest to szeroki opis problemów, o które ociera się ta ustawa. Oczywiście, można się w pełni albo częściowo zgadzać z tymi poglądami, ale sama forma, czyli dość szerokie obudowanie słowne całego problemu, jest bardzo skomplikowana. Może ktoś z państwa senatorów podejmie się zamiany tych opinii na konkretne poprawki, ale będzie to niewątpliwie bardzo trudne.

---

Opinia pana profesora Wratnego jest bardziej konkretna, bardziej enumeratywnie przedstawia uchybienia tej ustawy, więc na pewno łatwiej będzie sięgnąć do jego ewentualnych propozycji poprawek. Ale oczywiście wiemy, że jakiegokolwiek poprawki możemy przyjąć tylko wtedy, gdy są one zgłaszane przez senatora będącego członkiem komisji.

W tym momencie otworzyłbym debatę. Mam też sugestię – bo tak podobno wyglądała umowa z panią senator Grabowską – żebyśmy rozpoczęli od razu, roboczo, od propozycji konkretnych poprawek do tej ustawy.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Świeci się lampka u senatora Cybulskiego, ale nie wiem, czy przez pomyłkę, czy faktycznie chce zabrać głos.

### **Senator Zygmunt Cybulski:**

Mogę zacząć, Panie Przewodniczący.

Już poprzednio powiedziałem, że nie ze wszystkim mogę się zgodzić, również w odniesieniu do tych opinii. Chodzi o sformułowanie znajdujące się obecnie w art. 8, w którym mówi się wyraźnie o powiadamianiu, konsultowaniu się itd. z reprezentatywnymi związkami zawodowymi, które w naszym ustawodawstwie jest zawarte w pojęciu reprezentatywności w ustawie o Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych.

O co chodzi? Chodzi o to, żeby to były faktycznie związki reprezentatywne, które zrzeszają milion członków, milion zatrudnionych. Bo może się zdarzyć, że w danym przedsiębiorstwie będzie akurat – jak już mówił któryś z naszych opiniodawców – po ośmiu ludzi z jakichś tam związków, które w sumie nie mają w kraju żadnego znaczenia, absolutnie nie są reprezentatywne, a mogą być przez przedsiębiorcę uważane za reprezentatywne, bo akurat jest w nich po osiem osób. Czyli z takiej olbrzymiej centrali jest ośmiu związkowców, z drugiej olbrzymiej centrali jest też ośmiu związkowców, a jakaś centrala, która ma w całej Polsce pięć tysięcy członków, też ma ośmiu związkowców.

Chodzi o to, żeby to było jasno powiedziane, tak jak w innym miejscu w tym samym art. 8, gdzie mówi się: „W terminie, o którym mowa w ust. 4, zarząd centralny zawiadamia o wyborach organizacje związkowe reprezentatywne w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca” itd. Ja bym bardzo namawiał, żeby zachować ten zapis jako jedyny dotyczący reprezentatywności, w takiej formie, jaka jest. W tej chwili bardzo by to zadowalało i nas, i ruch związkowy.

To jest właśnie ten problem, o którym poprzednio mówiłem. Należy odnieść to wszystko do wspomnianej ustawy.

### **Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie mają kolejne poprawki albo propozycje?

Pani senator Ferenc.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wydaje mi się, że trzeba by wyjaśnić sprawę uwag Biura Legislacyjnego, przygotowanych po ostatnim posiedzeniu komisji, ponieważ rząd miał się do tego szczegó-

łowo ustosunkować, zwłaszcza do uwag przedstawionych w pktach 4 i 5. Przed zgłoszeniem poprawek chciałabym więc uzyskać wyjaśnienia strony rządowej. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Czy jest taka możliwość?  
Proszę bardzo.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Chciałbym się tylko upewnić, czy pani senator prosi o ustosunkowanie się do całości opinii biura, czy tylko do tych dwóch punktów, czyli pktów 4 i 5.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Spróbujmy więc sprawdzić, czy tak samo je numerujemy. Pkt 4 dotyczył wskazania w art. 7 i 21 liczby osób, które wchodzi w skład zespołu negocjacyjnego. W tym kontekście pytano o celowość istnienia dodatkowych członków specjalnego zespołu negocjacyjnego. Mamy tu do czynienia z poprawką...

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Przepraszam bardzo, ale Biuro Legislacyjne, żeby nie przedłużać, informuje mnie, iż tego problemu dotyczy poprawka Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, czyli w zasadzie byłoby to uregulowane.

*(Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej Dagmir Długosz: To właśnie chciałem powiedzieć. Dodam tylko, że oceniamy tę poprawkę pozytywnie.)*

Ale nie będziemy dublować poprawek. Jeżeli przyjęła ją już Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, to w debacie plenarnej okaże się, czy ją przyjmiemy, czy nie.

Wobec tego przejdźmy do drugiego problemu, który sygnalizowała pani senator Ferenc.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Pkt 5 dotyczy liczby osób, które powinny być na posiedzeniu organizowanym przez zarząd centralny. Chciałbym przedstawić następującą odpowiedź: te posiedzenia organizuje zarząd centralny, więc jest on jakby podmiotem bezpośrednio obciążonym kosztami, zresztą zgodnie z właściwym przepisem tej ustawy. Po drugie, w dyrektywie mówi się o tym, nie określając szczegółów, a racja prawna związana – jak się wydaje – z przepisem zarówno dyrektywy, jak i ustawy jest taka, że biorąc pod uwagę, powiedziałbym, rozproszenie zakładów pracy w poszczególnych państwach, wydaje się, iż przyjęcie jakiejś stopniowalnej procedury stworzyłoby możliwość pewnej manipulacji tymi terminami, tym kworum, bo trudno byłoby zebrać poszczególne osoby w jednym miejscu. Tak naprawdę taki zapis skłania reprezentacje pracowników – osoby, które mają uczestniczyć w tym spotkaniu – aby po prostu przyjechały, bo to jest jedyne i ostateczne spotkanie w takiej sytuacji.

Ponadto istotne jest to, że musimy mieć do czynienia z prawidłowo sformułowanym zawiadomieniem, które w polskim prawie regulują przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Jakikolwiek utrudnianie, chociażby za pomocą manipulowania procedurą zawiadamiania, byłoby naruszeniem przepisów tej ustawy, co jest już sankcjonowane, bo w części dotyczącej przepisów karnych mówi się o konkretnych wykroczeniach wobec przepisów tej ustawy.

To tyle, jeśli chodzi o wyjaśnienia.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dziękuję bardzo.

Czy wobec tego pani senator formułuje poprawkę, czy nie?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Ta odpowiedź wcale nie rozjaśniła tej sprawy, wręcz odwrotnie – zaciemniła ją. Mimo to chciałabym jeszcze prosić, Panie Przewodniczący, o wyjaśnienie sprawy, o której mówiliśmy na ostatnim posiedzeniu komisji. Chodzi mianowicie o to, dlaczego w tej ustawie posługujemy się pojęciami, których nie ma w tej chwili w kodeksie pracy. Posługujemy się po prostu innymi pojęciami niż obowiązujące w polskim prawie. Bo w tej chwili na przykład nie mamy rad zakładowych, a sprawa zakładu i przedsiębiorstwa też jest nieczytelna. Posługujemy się tymi dwoma pojęciami, mimo że w kodeksie pracy mamy w tej chwili jedno pojęcie: „przedsiębiorca”.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Może przedstawiciele Komitetu Integracji Europejskiej chcieliby nam wyjaśnić te sprawy? Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Joanna Szychowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, dotyczące kwestii podejmowania decyzji, dyrektywa nie reguluje tego, jaka liczba osób powinna być obecna podczas posiedzenia, o ile można skutecznie podjąć decyzję taką liczbą głosów, jaka jest przewidziana w ustawie. Nie ma żadnego znaczenia, ile faktycznie osób będzie obecnych na takim spotkaniu, bo dyrektywa w ogóle się do tego nie odnosi.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Pani senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Zostało wyjaśnione jedno zagadnienie, ale prosiłabym też o wyjaśnienie pozostałych.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Pozwolimy sobie, jeżeli pani senator się zgodzi, wyjaśnić tę kwestię. Proszę panią dyrektor Skulimowską o wyjaśnienie tej drugiej sprawy, dotyczącej pojęć, o których mówiła pani senator, takich jak „pracodawca”, „zakład pracy” i „przedsiębiorcy”. Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dialogu Społecznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Barbara Skulimowska:**

Chodzi o posługiwanie się różnymi pojęciami przedsiębiorcy i przedsiębiorstwa wobec używanego w kodeksie pracy pojęcia pracodawcy. Przede wszystkim pojęcie pracodawcy sformułowane w kodeksie pracy na użytek indywidualnych stosunków pracy, czyli relacji pracownik – pracodawca, jest wystarczające. Ale wydaje się, że nawet na gruncie naszego ustawodawstwa takie pojęcie, oznaczające osobę, która kieruje pracownikami, jest niewystarczające na użytek koncernów wielozakładowych. Pojęcie „pracodawca” – jak pani senator prawdopodobnie dobrze wie – może oznaczać bardzo małą jednostkę organizacyjną, która ma upoważnienie do zatrudniania pracowników, czyli załatwiania spraw związanych z udzielaniem urlopu, określeniem czasu pracy itd. Ale nawet na użytek tak zwanego zbiorowego prawa pracy nam to nie wystarczy, bo jeśli wielkie przedsiębiorstwo po prywatyzacji zostanie podzielone na bardzo wielu małych pracodawców, to z tymi pracodawcami związki zawodowe – na tym niskim szczeblu – mają na gruncie naszego prawa prowadzić dialog. Tymczasem decyzje zapadają na szczeblu nawet nie przedsiębiorstw, ale już grup przedsiębiorstw. Dlatego dyrektywa również posługuje się pojęciem przedsiębiorstwa.

Notabene, takie pojęcie pracodawcy, jakie jest u nas, w innych krajach członkowskich już nie funkcjonuje, bo rozmawia się z dużym, a nie z jakąś cząsteczką, którą on sobie sam określił. Dlatego nie mogliśmy posługiwać się naszym pojęciem pracodawcy. W tej ustawie jest ono używane tylko w zapisach dotyczących ochrony członków europejskiej rady zakładowej, bo ten właśnie pracodawca będzie ewentualnie zwalniał. Załóżmy – mam nadzieję, że zupełnie hipotetycznie – iż centralny zarząd poprzez jakies naciski każe zwolnić pracowników. Dlatego używamy pojęcia pracodawcy, bo nie zarząd centralny będzie zwalniał, ponieważ nie ma żadnego stosunku między zarządem centralnym a pracownikiem. Dlatego to pojęcie występuje tylko w tym przepisie.

Z powodu, o którym powiedziałam, stosujemy również pojęcie „przedsiębiorstwo”, ale co do zasady, czyli po prostu przedmiotowo. Jest również użyte pojęcie przedsiębiorcy w znaczeniu podmiotowym, bo przedsiębiorca ma przedsiębiorstwa. Takie pojęcie przedsiębiorcy jest nam potrzebne tylko do określenia zależności dominacji.

Przyznaję, że jest to trochę trudne. W dyrektywie jest generalnie pojęcie „przedsiębiorca”, bo na użytek zbiorowego prawa pracy nie występuje pojęcie pracodawcy. Po prostu nie ma takich różnic terminologicznych, jakie mamy w naszym języku prawnym.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dziękuję bardzo.

Przypominam państwu – i gościom, i senatorom – że jesteśmy na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Chodzi o to, żeby debata nie

zaczęła uciekać w stronę bardzo wąskich rejonów prawnych. Do tej ustawy ustosunkowywały się również inne komisje, mam wrażenie, że właśnie pod kątem bardziej profesjonalnym. My mamy na to spojrzeć przede wszystkim zgodnie z założeniami dotyczącymi istoty funkcjonowania naszej komisji.

Na razie mamy więc poprawkę pana senatora Cybulskiego.

Pan senator z poprawką?

**Senator Zygmunt Cybulski:**

Chodzi o to, żeby w ust. 2 w art. 8, gdzie jest napisane, że zakładowa organizacja związkowa jest reprezentatywna itd., zastosować to samo sformułowanie, które jest zastosowane w ust. 5 w art. 8 w odniesieniu do reprezentatywności. To wszystko.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Do czego chciałby pan się ustosunkować w tej chwili?

*(Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej Dagmir Długosz: Do propozycji pana senatora Cybulskiego.)*

Dobrze, proszę bardzo.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Poproszę Panią Dyrektor, ale najpierw skomentuję to w sposób ogólny.

Po raz kolejny mamy taką właśnie sprawę, którą oczywiście wyjaśnimy, ale która jest sprawą szczegółową z zakresu prawa pracy i relacji między różnymi ustawami regulującymi prawo pracy. Dlatego właśnie o szczegółowe wyjaśnienie chciałbym prosić panią dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Dialogu Społecznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Barbara Skulimowska:**

Panie Senatorze, jeśli chodzi o powoływanie członków zespołu negocyjnego, jak również wchodzenie w skład europejskiej rady, przyjęliśmy kryterium reprezentatywności stosowane do zawierania zakładowych układów zbiorowych pracy. W tej chwili wygląda to tak: reprezentatywna jest taka organizacja, która zrzesza co najmniej 7% pracowników zatrudnionych u danego pracodawcy i wchodzi w skład większej organizacji, a jeżeli takiej nie ma, ta organizacja jest reprezentatywna wtedy, gdy zrzesza co najmniej 10% pracowników zatrudnionych u pracodawcy. Co to oznacza w praktyce? Jeśli chodzi o te 7% – a więc mniej niż 10% – organizacja będzie reprezentatywna dlatego, że wchodząc w skład większych struktur, może korzystać z zaplecza eksperckiego, a więc ma pewne wsparcie. W praktyce, gdybyśmy przyjęli kryteria z ustawy o komisji trójstronnej, będzie to wyłącznie OPZZ i „Solidarność”. Jeśli więc przyjęlibyśmy pana propozycję, to mielibyśmy sytuację, że jeśli u pracodawcy nie będą działały organizacje zakładowe będące częścią składową bądź „Solidarności”, bądź OPZZ, to wówczas – wedle kryteriów ustawy o komisji trójstronnej – mimo, że byłaby całkiem duża organizacja związkowa, dziesięcioprocentowa, wejdą pracownicy.



Ja uważam, że bardzo dobrze, że tak się stało w przypadku tej dyrektywy. Wprawdzie mówi się w niej, że chodzi o konsultowanie się z pracownikami, ale w praktyce zostało to zdominowane przez ruch związkowy. Co może luźna grupa pracowników wobec wielkiego koncernu? Bardzo dobrze się dzieje, że chodzi o taką reprezentację, która opiera się na związkach zawodowych, mających swoją strukturę i organizację. Im bardziej są one reprezentatywne – tu się zgadzam – tym lepiej będą bronić interesów pracowników w obliczu decyzji wielkiego, ponadnarodowego zarządu centralnego. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Pan senator ad vocem, czy na razie nie?  
Wobec tego proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Nie wiem, czy można zgłosić na tym forum wątpliwości do uwag dwóch poprzednich komisji.

*(Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: Będzie się to wtedy przedłużać w czasie, ale chyba wolno.)*

Widzę, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności przyjęła wiele uwag Biura Legislacyjnego, więc część moich wątpliwości w tej chwili odpada. Pozostając jednak przy sprawozdaniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, zgłosiłbym jedną wątpliwość do rozstrzygnięcia ewentualnie przez Biuro Legislacyjne. Chodzi o poprawkę dotyczącą art. 24. Podobnej treści poprawka została zgłoszona przez drugą komisję. Czy jednak rzeczywiście należy wyrugować specjalny zespół negocjacyjny na rzecz europejskiej rady zakładowej, czy powinien zostać tamten specjalny zespół negocjacyjny?

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Pytanie do Biura Legislacyjnego czy do przedstawicieli rządu?

*(Senator Bernard Drzęźła: Do Biura Legislacyjnego, chociaż... Przyznam, że nie wiem.)*

Biuro Legislacyjne było wywołane jako pierwsze. Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Chciałabym powiedzieć, że jest to niezbędna poprawka, bo ponad wszelką wątpliwość jest to po prostu pewne przeoczenie. Na pewno uspokoją pana senatora państwo, którzy potwierdzą tę kwestię.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Tak, to rzeczywiście było przeoczenie. Rozdział 4, w którym znajduje się przepis art. 24, dotyczy powołania europejskiej rady zakładowej, a nie ustanowienia ze-

społu negocjacyjnego. Gdyby pozostał obecny zapis, który proponuje zmienić Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, byłby to po prostu ewidentny błąd.

**Senator Bernard Drzęzła:**

Przyjmuję to wyjaśnienie. Po prostu nie wiedziałem dokładnie, o co faktycznie chodzi w tym artykule. Dobrze.

Teraz poprawka drugiej komisji, Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Czy państwo przeanalizowaliście tę poprawkę? Bo mnie się wydaje, że tam jest takie troszeczkę masło maślane.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Tak, jest to po prostu wyjaśnianie poprzez to samo, co ma być wyjaśniane, czyli ignotum per ignotum.

**Senator Bernard Drzęzła:**

No właśnie. Czyli trzeba to będzie przeredagować.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Ale to są poprawki innej komisji, w związku z tym możemy ich po prostu nie poprzeć. To wszystko odbędzie się na posiedzeniu plenarnym. My mamy w tej chwili wypracować nasze ewentualne wnioski, inne niż wnioski tych dwóch komisji, już przez nie przegłosowane.

*(Senator Bernard Drzęzła: Jeśli tak, to nie zgłaszam tego.)*

Ja również miałbym jedną wątpliwość, związaną z pozycją drugą w dokumencie, który otrzymaliśmy z Biura Legislacyjnego. Ta wątpliwość dotyczy prowadzenia działalności gospodarczej wszelkiego rodzaju. Jest taka sugestia, żeby wyrazy „wszelkiego rodzaju” usunąć, bo mogłoby to być bardzo dziwnie interpretowane. Byłbym gotów zgłosić tę poprawkę jaką swoją. Czy można by było uzyskać na ten temat jakieś informacje? Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze, za tę uwagę. Chcę powiedzieć, że jesteśmy bogatsi o to, co zostało powiedziane na odbytych już posiedzeniach dwóch komisji, o całą tę argumentację, choć niestety, chyba nie mieli państwo okazji jej słyszeć. Ale było to dosyć dokładnie omawiane między nami, padły określone argumenty. Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Chciałabym tylko uzupełnić tę opinię. Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia we wniosku mniejszości wniosła o skreślenie tych wyrazów, ale my zastanawialiśmy się nad tym głębiej, bo naszym celem jest jednak działanie dla dobra tej ustawy. Wniosek mniejszości Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia nie doprowadzi do osiągnięcia

celu, który jest celem ustawy, ponieważ wracamy jakby do problematyki konieczności respektowania zapisów ustawy – Prawo działalności gospodarczej, do definicji, która jest sformułowana w sposób zdecydowany i ścisły, przy czym wyłączona jest tam pewna działalność dotycząca, mówiąc ogólnie, rolnictwa.

A więc, jeśli mogę, bardzo serdecznie poprosiłabym pana przewodniczącego, jeśli zechce zgłosić taką poprawkę, aby odnosiła się ona do art. 2 pkt 1, którego jak najbardziej dotyczy ten problem. Chodzi po prostu o definicję przedsiębiorcy, która uwzględniałaby te właśnie kwestie, ponieważ de facto formułowalibyśmy wtedy na nowo definicję działalności gospodarczej.

Aby brzmienie tego punktu było po prostu bardziej zręczne i bardziej prawidłowe, przygotowałam coś, dzięki czemu wyeliminowalibyśmy również pewną niezręczność w samej ustawie – Prawo działalności gospodarczej, w której pojawiają się wspólnicy spółki prawa cywilnego, którzy i tak są już objęci tą definicją, bo są to osoby fizyczne.

Gdyby pan senator był łaskaw uwzględnić plon naszej pracy, na pewno byłoby to z dużą korzyścią dla całej ustawy.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Plon tej pracy to określenie, że pod pojęciem przedsiębiorcy należy rozumieć osobę fizyczną, osobę prawną oraz niemającą osobowości prawnej spółkę prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu, podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą, jak również działalność wytwórczą w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego.

Gdybyśmy więc poparli tę poprawkę, to wydaje mi się logiczne, że bylibyśmy przeciwni wnioskowi mniejszości Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Czy są na ten temat uwagi?

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Ja bym tylko dodał, że byłby to po prostu inny, bardziej zręczny sposób rozwiązania tej wątpliwości, bo byłoby dziwne formułowanie w ustawie o europejskich radach zakładowych jakiejś własnej definicji działalności gospodarczej, która jest wbrew konstytucji. Poza tym, jeśli chodzi o prawo działalności gospodarczej, mogłyby być po prostu problemy i nie realizowałyby to treści dyrektywy.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś uwagi na ten temat? A inne propozycje poprawek?  
Pani senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, ja po prostu nie rozumiem pana stwierdzenia, że nie możemy wnieść tych samych poprawek. Ponieważ pracowaliśmy tak, że otrzymaliśmy opinie właściwie z marszu, nie mieliśmy możliwości szczegółowego zapoznania się z nimi. Dlatego ja na przykład uważam, że nie ma żadnych przeszkód, ażeby niektóre z tych poprawek przyjęła również nasza komisja.

Ja akurat, nie znając sprawozdań pozostałych komisji, przygotowałam poprawki, które jak się okazało, kiedy zajrzałam do sprawozdań, już tam były. Ale nie widzę żadnych przeszkód, żeby nasza komisja również zgłosiła niektóre z tych poprawek, jeśli senatorowie uznają je za zasadne. Ja chciałabym wówczas zgłosić trzy poprawki, które są wśród propozycji innych komisji.

Pierwsza z nich dotyczy tytułu ustawy, ponieważ uważam, że jest to poprawka jak najbardziej zasadna. W tytule tym nie powinniśmy wprowadzać dodatkowych wyjaśnień, należałoby ograniczyć go do postaci: ustawa o europejskich radach zakładowych.

Następnie w art. 2 pkt 8 wyraz „powołaną” należy zastąpić wyrazem „utworzoną”, na co zwróciło uwagę Biuro Legislacyjne. Uważam, że jest to bardzo zasadna poprawka. Również w art. 5 ust. 2 wyraz „powołaniu” należy zastąpić wyrazem „utworzeniu”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Oczywiście, nie ma żadnych przeszkód formalnych. Ale obradując dzień przed posiedzeniem plenarnym Senatu i prosząc pana marszałka o to, żebyśmy w ogóle uzyskali prolongatę czasową na rozpatrzenie wniosków do tej ustawy, miałem na myśli tylko to, żeby procedować sprawnie i szybko.

Ponadto nie mogę podzielić opinii, że akurat te poprawki uznajemy za bardzo ważne, a inne poprawki zaproponowane przez te komisje jakby za mniej istotne. Oczywiście, teoretycznie możemy zdublować wszystkie, tylko czy jest sens?

Pan senator Cybulski.

**Senator Zygmunt Cybulski:**

Panie Przewodniczący, po konsultacji z przedstawicielem centrali związkowej i przeanalizowaniu pojęć, które zostały nam przez panie przybliżone, wycofuję się z tej koncepcji, by ust. 2 w art. 8 zrównać z ust. 5. Niech tak zostanie, bo jest tam mowa o radach zakładowych, a te rady dotyczą różnych, powiedzmy sobie, przedsiębiorstw: małych, niewielkich itd. Trzeba je więc przywrócić, że tak powiem, do ust. 5.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dobrze. Czyli pan senator nie składa żadnego wniosku w tym momencie?  
(*Senator Zygmunt Cybulski*: Nie składam, dziękuję. Sprawa jest zamknięta).

Dziękuję.

Czyli mamy na razie na stole jedną moją poprawkę, dotyczącą działalności gospodarczej, i trzy poprawki pani senator Ferenc.

Proszę bardzo.

**Senator Bernard Drzęzła:**

Jeśli można, zgłosiłbym inną wersję drugiej poprawki Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, tyle że w tej chwili, tak na gorąco...

(*Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak*: Inaczej sformułowaną?)

Tak. I mam jeszcze pytanie do Biura Legislacyjnego, odnośnie do poprawek tej samej komisji. Chodzi mi o poprawkę czwartą. Na ile ona jest zasadna? Bo właściwie w ustawie jest sformułowanie, w którym mówi się o tym samym, tylko innymi słowami.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Proszę bardzo o odpowiedź.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Oczywiście, jest to sformułowanie, które mówi o tym samym, tylko w sposób nieco inny, wydaje nam się, że bardziej prawidłowy, dostosowany do polskiego systemu prawnego. Bo ten dodatkowy głos w praktyce... To znaczy w tym momencie nie ma wątpliwości, że chodzi o to, czyj głos przesądza, czyli nie ma takiej kwestii jakby technicznej, która mogłaby się wydawać niezrozumiała.

*(Senator Bernard Drzeźła: Dobrze, dziękuję uprzejmie.)*

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Czy ta poprawka, którą pan sygnalizował, byłaby w tym momencie do sformułowania i do odczytania?

*(Senator Bernard Drzeźła: Sformułowanie zajęłoby mi trochę czasu. Tam chodziło ewidentnie o...)*

No, ale my głosujemy nad dokładną, konkretną treścią, co do przecinka, słowa i kropki. Musimy ją tak sformułować, żeby była szczelna, jak to się mówi.

Biuro Legislacyjne chciałoby się ustosunkować do poprawek pani senator Ferenc.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Czy mogłabym o coś zapytać panią senator? Poprawka dotycząca instytucji powołania, mająca na celu jej zniesienie, musi być właściwie rozpisana na więcej poprawek w związku z konsekwencją terminologiczną. W stanowisku Komisji Ustawodawstwa i Praworządności odnosi się ona nie tylko do rady, ale również do ekspertów i do terminologii powoływania prezydium. Czy pani senator byłaby skłonna zaproponować całą grupę tych poprawek? Bo to byłoby chyba bardziej całościowe działanie.

*(Senator Genowefa Ferenc: Tak, oczywiście. Tak.)*

Rozumiem, że jeśli chodzi o te konsekwencje, państwo też daliby swoje przyzwolenie w głosowaniu. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Pan senator jeszcze przygotowuje poprawkę.

Czy państwo senatorowie mają jeszcze jakieś propozycje poprawek?

Wobec tego przystąpimy teraz do uporządkowania naszego stanowiska. Proszę Biuro Legislacyjne o pomoc, żebyśmy przeprowadzili te głosowania w należytej kolej-

ności. Pierwszy wniosek dotyczyłby działalności gospodarczej, czyli zapisu o wszelkich innych formach działalności gospodarczej. Chodzi o to, żeby z niego zrezygnować. Poprawka jest w takim brzmieniu, jak odczytałem...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Aha, najpierw tytuł. Dobrze, wobec tego pierwsza będzie poprawka dotycząca tytułu.

Proszę, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Zaproponowałam, żeby tytuł brzmiał: ustawa o europejskich radach zakładowych.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dobrze. Kto z państwa senatorów jest za tą poprawką? (7)

Dziękuję bardzo. Przyjęta jednogłośnie.

Poprawka druga dotyczy wobec tego przedsiębiorców i określa ona, że pod pojęciem przedsiębiorcy należy rozumieć osobę fizyczną, osobę prawną oraz niemającą osobowości prawnej spółkę prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu, podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą, jak również działalność wytwórczą w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego. Takie byłoby brzmienie tej poprawki.

Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem? (7)

Dziękuję bardzo. Przyjęta jednogłośnie.

Czy pan senator Mąsior uczestniczył w głosowaniu? Aha, wstrzymał się od głosowania. Czyli głosów przeciwnych być nie mogło, żebyśmy mieli jasność. Dziękuję bardzo. To była druga poprawka.

Jeśli chodzi o kolejną poprawkę, poproszę o pomoc Biuro Legislacyjne. Nad którą głosowalibyśmy teraz, według kolejności zapisów ustawowych?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Teraz byłaby pora na wnioski pani senator Ferenc, które zostały zgłoszone, dotyczące terminu „powołanie” i zastąpienia go terminem „utworzenie” ze wszystkimi konsekwencjami, które – jeśli państwo nie miałoby nic przeciwko temu – przyjęlibyśmy według stanowiska Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. A więc możemy to zrobić w jednym głosowaniu.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dobrze.

Kto jest wobec tego za propozycją pani senator Ferenc w tej sprawie? (8)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

I teraz kolej na poprawkę pana senatora.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Już jestem gotowy. W art. 1 ust. 1 w zdaniu pierwszym wyrazy „sposoby informowania pracowników i konsultacji z pracownikami” zastępuje się – na razie powtarzam poprawkę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia – wyrazami „inne sposoby realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji” oraz wykreśla się przecinek i wyrazy „w celu realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji”.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Dobrze. Jest to na gorąco wygłoszony wniosek, więc nie mamy go na piśmie. Czy przedstawiciele rządu mieliby na ten temat swoje zdanie, tak na gorąco?

(*Senator Bernard Drzęźła:* Po prostu powtarza się tu dwa razy w jednym zdaniu sformułowanie „sposoby realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji”.)

Proszę bardzo.

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Tak na gorąco mogę powiedzieć, że mamy do czynienia z przepisem, który jest zawarty w rozdziale „Przepisy ogólne”. Z racji techniki legislacyjnej zawsze, a przynajmniej z reguły, w przepisach w art. 1 określa się cel wprowadzenia ustawy. Moim zdaniem wyrazy „w celu realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji” powinny się więc tutaj znaleźć, zwłaszcza to słowo „cel”. Poza tym, według mojej oceny, właśnie poprawka Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia była niezrozumiała, bo dany zwrot tłumaczyła właśnie poprzez ten zwrot.

W związku z tym po prostu podtrzymałbym zapis, który jest obecnie. On naprawdę nie niesie ze sobą jakichś ścisłych norm, sankcji czy dyspozycji. On po prostu wyjaśnia – moim zdaniem, w precyzyjny sposób – cel tej ustawy, określając, po co są te zasady, w jakim celu mają być ustanowione. Dlatego ja bym podtrzymał ten artykuł w brzmieniu przedłożonym przez rząd.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Czy pan senator Drzęźła chce polemizować, czy przyjmuje tę argumentację?

**Senator Bernard Drzęźła:**

Owszem, nie mam nic przeciwko temu. Ale gdyby przypadkiem poprawka Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia miała zostać przyjęta, to art. 1 brzmiałby następująco: ustawa określa zasady tworzenia i funkcjonowania europejskich rad zakładowych oraz inne sposoby realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji w przedsiębiorstwach i grupach przedsiębiorstw, których działalność ma zasięg wspólnotowy, w celu realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji. Nawiążę tu do poprawki Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Panie Senatorze, jestem winien jedno wyjaśnienie w tym momencie. Wydaje mi się, że ustawa jest na tyle nieszczęśliwie przygotowana i wymaga tylu zmian, że nie ma chyba nawet cienia szansy, żebyśmy ją przyjęli bez odbycia spotkania wszystkich trzech komisji. Bo wszystko wskazuje na to, że do tego dojdzie.

Przedstawicielka Biura Legislacyjnego prosi o głos.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Chcę powiedzieć, że pan senator bardzo słusznie zauważył pewien zgrzyt w brzmieniu tego artykułu, bardzo słusznie pan to wychwytał. Mogę też wypowiedzieć się na temat poprawki Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Została ona przyjęta w jak najlepszej wierze, w celu udoskonalenia ustawy, przy czym wersja, którą przyjął Sejm, zachowuje w tym przepisie całą materię ustawy, a więc sposób funkcjonowania w dwóch trybach – z radami zakładowymi oraz bez potrzeby ich powoływania, tworzenia czy konstytuowania, a także trzeci element, czyli sposób informowania pracowników ustalony w trybie porozumienia. Bez tej poprawki sformułowanie „w celu realizacji” dobrze ujmuje i zachowuje istotę oraz przedmiot tej ustawy.

Z przykrością więc muszę powiedzieć, że ta poprawka, dążąca do pewnego poprawienia, niezupełnie...

(*Senator Bernard Drzeźła:* Ona go po prostu psuje. Tak, oczywiście, zgadzam się, że pierwotny zapis jest bardziej poprawny.)

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Czyli raczej nie będziemy popierać poprawki, którą zaproponowała Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia. Tak chyba ustosunkowalibyśmy się do tej sprawy.

Pani senator Ferenc, proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym skierować jeszcze tylko jedną uwagę do pana dyrektora. Mianowicie w komisji chcielibyśmy jednak uzyskiwać stanowisko rządu, a nie pana osobiste. Bo to rodzi później wiele różnych niejasności i komplikuje sprawę. Prosiłabym więc, żeby jednak przedstawiać stanowisko rządu, bo na posiedzeniu komisji jest pan reprezentantem rządu.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Może potraktujmy to jako głos podsumowujący debatę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Na razie świadomie nie udzielę głosu, bo muszę zapytać, czy są jeszcze propozycje poprawek. Nie ma.



Jesteśmy więc blisko końca posiedzenia. Oczywiście, gdyby w tym momencie chciał się pan do tego ustosunkować, choć niekoniecznie...

**Szef Gabinetu Politycznego Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
Dagmir Długosz:**

Powiem tylko, że mam oficjalne upoważnienie do reprezentowania rządu. Nie wiem, które stwierdzeniem pani senator odebrała jako moje osobiste zdanie, a nie zdanie gremium, które reprezentuję.

**Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:**

Myślę, że resztę wyjaśnimy w kulisach.

Proszę państwa, czy wobec tego jeszcze raz dajemy komuś szansę na rzut na taśmę? Jest jeszcze jakaś poprawka? Nie ma.

Wobec tego kto jest za przyjęciem ustawy z tymi poprawkami, które przed chwilą przegłosowaliśmy?

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie zaprezentować to, cośmy dzisiaj „wyprodukowali”, podczas obrad plenarnych. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 48)*

